



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. 75 gr. z odrocznieniem do końca 2 zł. 25 gr. Za granicę 5 złotych. Dla ogólniarczyka pisma w mieście 1 zł. 60 gr. równo francuzka. Konto czek. w w. Pol. Kas. Os. Nr. 62266.

**CENY OGŁOSZEŃ:**

Za wiersz milimetrów jednatomowy lub jego miejsce w I kolonce 1 w tekście 10 droczy p. II i III kolonce 8 gr. w ty. kolonce 6 gr. Drobne ogłoszenia p. 35.000 mk. z wyraz. Oszczędności w numerach niedzielnych i świątecznych o 20 p. o. c. urozej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. TELEFON Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## TOWARZYSTWO OLEUM

Sp. z ogr. odp.

**ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE**  
UL. KOŚCIUSZKI 49. TEL. 1-36.

## NAFTA

Oleje mineralne, smary, benzyna, paraf. świece.

**sprzedaż detaliczna:**

**WARSZAWSKA 1. KRAKOWSKA 40.**

PRZEDSTAWICIEL

**Dom Przemysłowo-Handlowy**

**Zdzisław RYLSKI**

biać przeciętnie około 30 miljonów tygodniowo.

Na skromne utrzymanie (2 razy tygodniowo mięsny obiad) rozmówczy wydaje 14 miljonów. Cztery miliony pozostają jej zatem na opłacenie komornego, opału i wydatków pobocznych. W skład tych ostatnich nie wchodzi już oczywiście rozrywki duchowe.

Charakterystyczny jest stosunek do gazety. Na krańcach miasta, zamieszkanych przez warstwy pracujące, robotnicy urządzają się w ten sposób, że w każdym domu kolejno, jeden z lokatorów kupuje dziennik, który czytany jest przez wszystkich sąsiadów.—Jeden egzemplarz pisma wędruje zatem po kilkudziesięciu poddaszach robotniczych.

Ażby stopę życiową podnieść do poziomu przedwojennego, zdaniem informatorki podnieść należałoby obecną tygodniówkę do 35—40 miljonów mkp. Znaczniej należy, że tkacz-mężczyźni utrzymujący na barkach swych liczne rodziny, zarabiają stosunkowo więcej, bo do 26 miljonów tygodniowo. Robotnicy ci budżet swój łączą w ten sposób, że za całą tygodniówkę zapożyczają się natychmiast w zapasy żywnościowe, teoretyczny debet pokrywając oszczędnościami, osiągniętymi z późniejszej zwwyżki cen.

Tak wygląda życie robotnicze w okresie normalnej pracy przemysłu. Inaczej jest podczas strajku albo przemysłowego bezrobocia. Wówczas życie się z dnia na dzień. Po wyczerpaniu zapasów gotówki skromny dobytek wędruje do rąk lichwiarza, albo na starożytny stragan. Po przystąpieniu do pracy wygodniacie łodki domagają się satysfakcji i zadośćuczynienia. Wyliczka się więc od fabrykanta zaliczki, a to zależnie od charakteru i stopnia humanitarności pracodawcy. Niejednokrotnie, o ile pozwalają na to finanse, z pomocą bezrobotnym i strajkującym przychodzą związki zawodowe. Pomoc ta, jako dorywcza, nie może być brana pod uwagę. Po wypłaceniu jednorazowej zapomogi, w kasach związkowych

### Zawiadomienie.

Z dniem dzisiejszym otwieramy Restaurację w byłym lokalu restauracji „Paryskiej”  
II-ga ALEJA Nr. 19  
i takową prowadzić będziemy pod firmą  
**„Gastronomja”**  
Codziennie wydajemy obiady i kolacje. Bufet obficie zaopatrzony w duży wybór zakąsek i trunków. Lokal świeżo odnowiony i dobrze ogrzany.  
Polecając się Szan. Klienteli pozostajemy  
Z poważaniem  
**Właściciele.**

## O poprawę doli rzesz pracujących.

Ostatnią Komisję statystyczną przyznano wysoki procent wzrostu drożyzny, który w Częstochowie wynosi aż 81,46. Przynawanie dodatków drożyznianych przez pracodawców, aczkolwiek umożliwia egzystencję warstw pracujących, jednakże nie rozwiązuje ostatecznie palącej sprawy poprawy bytu.

Problem pracy zarobkowej jest w dobie obecnej zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Wadliwość naszego ustroju pieniężnego, ujawniająca się w systematycznym spadku wartości marki, stworzyła nienormalne warunki w dziedzinie kształtowania się zarobków robotników i biuralistów. Faktyczna wartość nabywcza obecnego płac wsku tek deprecjacji waluty obniża się, powodując jednocześnie stały spadek stopa żywej rzesz pracujących. Raptowna ta dążność do zera w następstwie wywołuje więcej lub mniej gwałtowne ruchy warstw pracujących. Z dewaluacją płac zarobkowych zmieniają się do gruntu warunki produkcji przemysłowej. Uwzględniając słusność dążenia robotników do poprawy i stabilizacji zarobków, stwierdzić należy, że kontrargumenty przemysłu bywają niejednokrotnie rzeczowo uzasadnione. — Nie zmienia to jednak istotnego stanu rzeczy, że obecne warunki życiowe klasy pracującej są opłakane.

Ażby dotrzeć do istoty obecnego położenia robotników i nakreślić obrzich obecnej stopy życiowej, podajemy tu za jednym z pism łódzkich charakterystyczny wywiad z jedną z tkaczek łódzkich.

Interlokutorka była osobą samotną w przemysle włókienniczym pracuje od lat piętnastu. W okresie przedwojennym zarabiała ona przeciętnie od 8 do 9 rubli tygodniowo. Utrzymanie jednej osoby kosztowało nie więcej jak 3 rub. tygodniowo. Pozostałością tygodniowego zarobku informatorka pokrywała koszty komornego, a była w stanie poza tym kupić sobie parę trzewików, bez uszczerbku dla wydatków w ogólnym budżecie nieprzewidywanych. Do tych ostatnich zaliczyć należy: teatr albo kino (raz tygodniowo) gazeta (codziennie) i t. p. — Obecnie zaś sama tkaczka pracując w ciągu sześciu dni w tygodniu (takich jest obecnie znikomy procent) zarabia przy dziesięciu dniach pracy około 18 miljonów marek. W stosunku do płac przedwojennych przy uwzględnieniu wahań walutowych, winna ona zara-

## W przededniu wojny na Bałkanach

**Koncentracyjny ruch wojsk serbskich. Odwołanie serbskiego posła z Sofji Aeroplany serbskie nad miastami Bułgarii**

Ateny. Z Belgradu nadchodzi wiadomość, że serbski poseł w Sofji, Rakic, odwołany został wczoraj zrana i nie powróci na swoje stanowisko dopóty, dopóki Bułgaria nie da kompletnego zadośćuczynienia Serbji w myśl postulatów wyrażonych we wczorajszej ultimatywnej oświadczeniu. Wyjazd posła serbskiego świadczy o następczym napięciu stosunków pomiędzy Serbją a Bułgarią.

Po południu poseł Rakic przybył do Belgradu i wziął udział w nadzwyczajnej radzie ministrów zwolnionej natychmiast po jego przybyciu. Rakic zdawał szczegółowo sprawę z tajnych bułgarskich militarnych przygotowań. W serbskich kołach rządowych utrzymuje się przeświadczenie, że Bułgaria upoważniona została do swoich zbrojei przez rząd włoski.

ukazuje się zazwyczaj dno. Strajki robotnicze mają charakter wybitnie obronny. Walka o utrzymanie płac zarobkowych na stałym poziomie wypełnia treść tak licznych, że ostatnich wystąpień strajkowych. Ustawa o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego przerzuca punkt ciężkości obecnej sytuacji na teren walki o zdobycie poziomu płac przedwojennych. Do walki tej robotnicy już się przygotowują. Ustawa wskaźnikowa jest pierwszym tej walki etapem. Podniesienie obecnego budżetu robotniczego do poziomu przedwojennego i zwaloryzowanie płacy zarobkowej może położyć kres zatargom w przemyśle z winy robotników. Sytuacja gospodarcza może wówczas osiągnąć równowagę, gdy płace osiągną, a ceny nie przekroczą równi złota. Jest ona jedynym punktem wyjścia tembardziej uzasadnionym, że drożyzna rośnie już w okresach jednorodnych. Dochody swe waloryzuje dzisiaj już państwo, kupiectwo i przemysł. Czas więc i na unormowanie płac zarobkowych. A. W. Częstochowa, 5/1 1924 r.

posiedzeniu komisji skarbowej zredagowany ostatecznie w formie następującej: „Art. 1. Dla naprawy skarbu państwa i przeprowadzenia reformy walutowej postanawia się co następuje: 1) a) Podniesienie stawek bezpośrednich; b) przyspieszenie terminów płatności; c) uproszczenie postępowania w podatku majątkowym oraz zabezpieczenie skarbowi zapłaty tegoż podatku w gotówce bądź w markach polskich, bądź w walutach obcych; c) przyspieszenie terminu płatności podatku od kapitałów i rent; d) przyspieszenie terminów płatności należności prawnych w byłym zaborze austriackim; e) niezaliczenie na podatek przemysłowy przedpłat uiszczonych na poczet tegoż podatku w postaci świadczeń przemysłowych. 2) Wprowadzenie zmiany stawek celnych stosownie do konjunktur gospodarczych. 3) Zastosowanie niezbędnych dla uniknięcia deficytu budżetowego oszczędności w gospodarce państwowej. 4) Przekazywanie samorządom niektórych zadań i czynności sprawowanych dotąd przez organy państwa z wyjątkiem szkolnych i oświatowych. 5) Zaciągnięcie do wysokości 500 miljonów franków złotych pożyczek państwowych, którym mogą być nadane specjalne uprawnienia i gwarancje nie połączone jednak z wydzierżawieniem monopolii i kolei państwowych. 6) Sprzedaż państwowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych do łącznej wysokości 100 miljonów franków złotych, z wyjątkiem przedsiębiorstw zakładów naftowych w Drohobyczu, państwowych fabryk związków azotowych w Chorzowie i salin. 7) Dokonywanie — bez naruszenia jednak wypływających z obowiązującej prawodawstwa cywilnego praw osób trzecich — zmian w statutach instytucji kredytowych. 8) Ustalenie i wprowadzenie nowego systemu pieniężnego, opartego na monetaralizmie złotym, a w szczególności polskiej jednostki monetarnej (ustawa z dnia 28 września 1920 r. Dz. U. Nr. 83, poz. 740) oraz określenie i wypuszczenie środków płatniczych, mających mieć zwolnienie od zobowiązań. 9) Ustalenie relacji marki polskiej do nowej jednostki monetarnej. 10) Przerachowanie na nową walutę zobowiązań publicznych i prywatno-prawnych oraz ustalenie sposobu i terminu ich spłat. 11) Ustalenie warunków likwidacji P. K. K. P., powołanie do życia banku emisyjnego na mocy specjalnego statu-

## Ustawa o naprawie skarbu

**Przyjęta w drugim czytaniu**

Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, przystąpiono do drugiego czytania projektu ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach, dotyczących sanacji skarbu. Projekt ten został na wczorajszym

posiedzeniu komisji skarbowej zredagowany ostatecznie w formie następującej: „Art. 1. Dla naprawy skarbu państwa i przeprowadzenia reformy walutowej postanawia się co następuje: 1) a) Podniesienie stawek bezpośrednich; b) przyspieszenie terminów płatności; c) uproszczenie postępowania w podatku majątkowym oraz zabezpieczenie skarbowi zapłaty tegoż podatku w gotówce bądź w markach polskich, bądź w walutach obcych; c) przyspieszenie terminu płatności podatku od kapitałów i rent; d) przyspieszenie terminów płatności należności prawnych w byłym zaborze austriackim; e) niezaliczenie na podatek przemysłowy przedpłat uiszczonych na poczet tegoż podatku w postaci świadczeń przemysłowych. 2) Wprowadzenie zmiany stawek celnych stosownie do konjunktur gospodarczych. 3) Zastosowanie niezbędnych dla uniknięcia deficytu budżetowego oszczędności w gospodarce państwowej. 4) Przekazywanie samorządom niektórych zadań i czynności sprawowanych dotąd przez organy państwa z wyjątkiem szkolnych i oświatowych. 5) Zaciągnięcie do wysokości 500 miljonów franków złotych pożyczek państwowych, którym mogą być nadane specjalne uprawnienia i gwarancje nie połączone jednak z wydzierżawieniem monopolii i kolei państwowych. 6) Sprzedaż państwowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych do łącznej wysokości 100 miljonów franków złotych, z wyjątkiem przedsiębiorstw zakładów naftowych w Drohobyczu, państwowych fabryk związków azotowych w Chorzowie i salin. 7) Dokonywanie — bez naruszenia jednak wypływających z obowiązującej prawodawstwa cywilnego praw osób trzecich — zmian w statutach instytucji kredytowych. 8) Ustalenie i wprowadzenie nowego systemu pieniężnego, opartego na monetaralizmie złotym, a w szczególności polskiej jednostki monetarnej (ustawa z dnia 28 września 1920 r. Dz. U. Nr. 83, poz. 740) oraz określenie i wypuszczenie środków płatniczych, mających mieć zwolnienie od zobowiązań. 9) Ustalenie relacji marki polskiej do nowej jednostki monetarnej. 10) Przerachowanie na nową walutę zobowiązań publicznych i prywatno-prawnych oraz ustalenie sposobu i terminu ich spłat. 11) Ustalenie warunków likwidacji P. K. K. P., powołanie do życia banku emisyjnego na mocy specjalnego statu-

# D. BERKOWICZ

## NAJTANIEJ SPRZEDAJE

Naftę, oleje i smary, Karbid, cement, papę, smołę gips, farby, lakiery, węgiel drzewny artykuły techniczne i t. p.

Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 45.

tu, jako banku akcyjnego — z udziałem państwa.

12) Konwersje i konsolidacje pożyczek i zobowiązań państwowych.

13) Ustalenie jednolitych przepisów ustawowych dla całego obszaru Rzeczypospolitej, odnośnie do lichwy pieniężnej i towarowej przez zmianę przepisów dotychczas obowiązujących w ustawach.

Art. II. Wykonanie postanowień art. I będzie przeprowadzone do dnia 30 czerwca 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydawanej na podstawie uchwał Rady ministrów. Równocześnie z wydaniem rozporządzeniami na podstawie i granicach niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy dotychczas obowiązujące w ustawach, sprzeczne z temi rozporządzeniami.

Art. III. Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Art. IV. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Rozprawa, jaka się toczyła w Izbie nad przytoczonym projektem ustawy, zatrącała pierwiastek głębszego zainteresowania w samym Sejmie. Przypisać to należy tej okoliczności, iż już na obradach komisji, we środę wieczorem, pokazało się, że projekt rządowy w zmienionej nieco formie i do konstytucyjnych wymagań bardziej przystosowany, nie napotyka zasadniczego sprzeciwu.

Sprawozdawca poseł Kwiatkowski (Ch. D.) zaznaczył w swoim wstępnym przemówieniu, że pierwotny projekt rządu uległ formalnym zmianom, ażeby w ten sposób ustały objętości konstytucyjne. W tym celu konstytucyjną zmianę. Po dyskusji i przyjęciu drobnych kilku poprawek, Izba głosyżne momenty nowego przedłożenia rządowego. Po dyskusji i przyjęciu dyskusji kilku poprawek, Izba głosami wszystkich stronnictw polskich przyjęła ustawę w drugiem czytaniu. Trzecie czytanie jutro.

## PRZEZ ZAKOPCONE

### SZKIELKA

Rok bieżący, który mieliśmy szczęście w mniej lub więcej przyjemnych okolicznościach powitać w ub. wtorek, przyniósł nam niespodziankę pod postacią wielkiej obfitości śniegu.

Padał śnieg i padał, padał i padał, rano, w południe, przed wieczorem i wie czorem, o północy, przez całą noc i nad ranem — jeden dzień, drugi, trzeci... Ocy wiście, że taki stan atmosfery może się znużyć nawet najgorliwsiemu zwolennikowi sportu saneczkowego. A cóż dopiero mówić o osobach, które sportu ślizgawkowego, zazywają jedynie przygodnie, posilżując się mimowoli na nieposypanych płaszczyznach lub zwiern nierównych chodnikach częstochowskich.

Taki sport jest także przyjemny, ale nie zawsze przyjemnie się kończy, bo czasem po błyskawicznym wykonaniu ba letowej figury foxtrotta siada się gwałtownie na ziemi. Przyznać zaś trzeba, że taki wypoczynek na trotuarze, aczkolwiek dla obserwatorów jest niekiedy przedmiotem szczerzej uciechy, tem niemniej dla siedzącego niezbyt jest przyjemny, a często i nader bolesny.

Przezorni tedy obywatele podczas śnieżycy nie ruszaj się krokiem z domu. Ale jak tu wytrzymać w czterech ścianach domowego ogniska, którego ciepło znaczenie słabiej promieniuje, z powodu nadmiernej drożyzny węgla.

To też któregoś wieczora, będąc melancholijnie usposobiony poszumem wiatru i siekącego w szyby śniegu, wyszedłem z domu, mając najszczerzy zamiar przetrwania śnieżycy w jakimś większym zbiorowisku ludzkim. W Alejach puściło się głucho, biało i śliśko, zimno i ponuro... Gdzież tu pojeść? Spojrzałem na afisz „Odeonu”, wprawiając myśl w stan wadlowy... „pojeść czy nie pojeść?... Naraz z zadumy wyrwało mię jakiś posępny wielec... Czyżby wichura się tak

# BANK ZWIĄZKÓW ZIEMIAN

SP. AKC.

## Oddział w Częstochowie

Podaje do ogólnej wiadomości, że z dn. 2 stycznia 1924 r.

został otwarty

## ODDZIAŁ BANKU W RAWIE MAZOWIECKIEJ

# „SALON DE BEAUTÉ”

Kilińskiego Nr. 3. Wejście ze strony Kasy skarbowej.

Masaże twarzy, szyi, biustu — ręczne, elektryczne pneumatyczne, wibracyjne, parówki, wypadanie włosów, radykalne usuwanie zmarszczek, plam, brodawek, wągrów, piegów, zbytecznego owłosienia oraz inne zabiegi lekarsko-kosmetyczne wykonywa

Lekarka specjalistka, asystentka D-ra Zamenhofs w Warszawie.

Przyjmuje od 2-7 po poł.

## TELEGRAMY

### Oredzie noworoczne Hoovera

London. Nowojorski sprawozdawca „Timesa” pisze: W oredziu noworocznym Hoovera panuje ton optymi-

styczny. Zdaniem Hoovera, widoki go spodarcze Ameryki są bardzo dobre, a położenie światowe jest pełne nadziei, głównie dla tego, że wreszcie rozpoczęły się rokowania, mające doprowadzić do uporządkowania problemu odszkodowań, największej przeszkody gospodarczej świata. W dalszym

wzmogła? Wsłuchuję się... nie, wyraźnie dolatują mi dźwięki jakiejś rzewnej melodii. Przypomniało mi się, że w „Cristalu” odbywają się właśnie o tej porze występy estradowe. — Natychmiast więc powziąłem stanowczą decyzję... Wszedłem do lokalu cokolwiek oniesmielnym suchotnicznym wyglądem portfelu (było to przed 80 - procentową podwyżką...).

Na estradzie wysmukła sylfida w fioletach zawodzi żalostnie:

Śnieg roztoczył śnieżny czary,  
Dzwonią sanek janczary...

„Co i tutaj... śnieg?! — wykrzyknąłem niemal pełnym głosem. — Tego mi już za wiele. Śnieg na dworze, śnieg w repertuarze, śnieg na palcie, śnieg w rękawach, śnieg za kołnierzem... Wszedłem więc, jak zwyty w obawie, izby mi zamiast drożdżowych ciastek nie podano śniegu na talerzu.

Olbrzymie zasyps śnieżne w ulicach i na dachach tworzyły niekiedy bardzo ma łownicze widoki i pejzaże okolic podbiegunowych. Znużony jednakże monotonią motywów pejzażowych, udatem się któregoś dnia na Wystawę Sztuki w parku Staszycza, aby wzrok nacieszyć widokiem barwnych dzieł sztuki plastycznej.

Znakomity malarz i historyk sztuki Ludwik Stasiak, gdy przybył w ty. roku na wystawę sztuki impresjonistycznej w Krakowie, uczynił charakterystyczną uwagę:

— Ramy widzę, ale gdzież, psia krew, obrazy?...

Zgola inną opinię wydał o okrzęnej Wystawie Związków artystów plastyków krakowskich piotrkowski mecenas sztuki vice-prezydent m. Piotrkowa p. Mantey, który jest zarazem właścicielem księgarni i składu ram. Ten, gdy zawitał na otwarcie Wystawy, uczynił na wstępie krytyczną uwagę:

— Obrazy widzę, ale gdzież odpowie dnie ramy?...

Co do moich osobistych wrażeń, ponieważ nie roszeć absolutnie żadnych

pretensji do fachowej oceny wystawianych dzieł sztuki, ile że jestem profanem w tej dziedzinie, na Wystawie w Muzeum higienicznym nie widziałem ani rami, ani obrazów, a tylko wszędzie i wy łącznie... śnieg. Zauważyłem dwa pejzaże śniegowe Stanisława Klimowskiego. Odwracam oczy na inną ścianę — znowu dostrzegam na ekranie jakąś Furję, wylatującą w tumanach śniegu. (Obraz pędzla Stanisława Radziejewskiego). Wrażenie wprost imponujące!... Na widok tej sceny uczulem, jak mi krew stygnie w żyłach, a na twarzy osiadają kryształiczne kruszynki lodowe... W pierwszej chwili sądziłem, że to pod wrażeniem obrazu doznałem dziwniej halucynacji czuciowej, powstałej skutkiem tajemnej siły telepatii impresjonistycznej... Ale dotykam ręką twarzy — mokra! Zdumienie moje nie miało granic. Chociaż nie jestem przesądny, lecz w pierwszej chwili oparowała mię niesamowita trwoga i chęć ucieczki z ponurego gmachu. Jednakże громадki publiczności, przylgające się spokojnie obrazom, przywróciły mi równowagę ducha. Odwróciłem więc głowę od obrazu i mimowoli spojrzełem w okno. Naraz znowu uczulem na twarzy kilka płatków śniegu i ostry podmuch wiatru... „Ach, taki!” — wykrzyknąłem wielce uradowany, że udało mi się wykręcić tajemnicę „śniegowej” impresji. Oto przez źle zaopatrzone szczyliny okien magistrackiej budowli wdierały się do wnętrza podmuchy wiatru wraz z drobniutkimi płatkami śniegu i to właśnie tak podnosiło grozę tańczącej w śniegu Furji i było powodem mojej konsternacji.

Uspokoiony więc, rzuciłem okiem po grupach zwiedzających Wystawę. Przy jednym z obrazów, dwóch malarzy podjasnogorskich rozwiązuje dylemat: „olejny, czy nie olejny?” Wreszcie jeden z nich pośiłnit palec i przeciągnął po obra zie, wydając konkluzję: „Tak, olejny!...”

Przy innym obrazie zatyłowanym „Mgły wiosenne”, a przedstawiającym cztery młode dziewczęje w strojach mocno

ciągu oświadcza Hooyer, iż stabilizacja franka francuskiego oraz znaczne zmniejszenie zbrojeń europejskich są koniecznym zasadniczym warunkiem osiągnięcia dobrobytu w świecie.

### Ven ze os za programem czysto republikańskim

Ateny. Przybycie Venizelosa do Grecji, nastąpiło w piątek o godzinie 4 nad ranem. Generał Plastiras wsiąpił na okręt w Pireusie, celem przywitania Venizelosa. Generał ucałował ręce Venizelosa, zaś Venizelos wziął generała w ramiona. Scena ta wywarła wielkie wrażenie. Korespondentem pism zagranicznych oświadczył Venizelos, że w żadnym wypadku nie zatrzyma się w Atenach dłużej, jeśli stunki się nie uregulują i że po 14-to dniowym pobycie wyjeżdża do Paryża z powrotem.

„Typos” donosi, że Venizelos miał się wyrazić, iż sprawę dynastji uważa za załatwioną i że opowiedział się za wnieśieniem programu czysto republikańskiego.

### Trzęsienie ziemi w Niemczech.

Berlin. W nocy odczuto w Twirze trwające kilkanaście sekund trzęsienie ziemi, które jednak nie wyrządziło znaczniejszych szkód.

Graz. „Tagepost” donosi z Lublany, że wczoraj, o godz. 9 m. 45 zrana, w obserwatorium „Triglav” stwierdzono silne trzęsienie ziemi w odległości 400 kilometrów.

### Skrytobójczy mord polityczny.

Wiedna. Z Berlina donoszą o mordzie dokonany przez członków organizacji Oberlandu a mianowicie, że członek tej organizacji kapral Baer oraz por. Majwald w lesie pod Zigenhals na Śląsku z rozkazu zamordowali feldfebla Samsona, który był podejrzany o agitację komunistyczną i oskarżony o szpiegostwo na rzecz Polski, której miał sprzedawać ważne wiadomości, dotyczące Oberlandu.

naturalnych (nawet bez figowego listka), dwaj mecenasi w dojrzałym wieku wyrażają głośno swe zachwyt: „Co za harmonja linij! A jaki miły koloryty!...” Wreszcie odzywa się jeden:

— Wiesz, ten obraz to bym chętnie kupił!

— Ha, to kupi!...

Stojące opodal dwie panienki, słysząc te rozmowy, spojrzaly na siebie porozumiewawczym wzrokiem, zachichotały z cicha... a jedna z nich półszepsem mówi do drugiej:

— On by kupił; ale bez... mgieł!

W roku sali grupa robotników, której objaśnień udziela opiekun Wystawy red. Jasiński. Jeden z nich po dłuższym zapatrzeniu w obraz, zapytuje:

— „anie, ile teraz taka rama może kosztować?”

— Tutaj się nie sprzedaje ram.

— To szkoda, bo mam w domu obraz św. Florjana takiej samej wielkości, tylko mi rama strasznie zbuntowała!...

Niekiedy zdarzają się i inne zapytania. Ot, naprzykład zazywny jegomość ze sfery ziemieślicznej zapytuje:

— Panie, czy pan jest od tego ziela?

— Jakiego ziela?

— Co tam na schodach stoi.

— A dlaczego mię pan pyta o to?

— Bo bym chciał je wypożyczyć na weselo córki.

Zaiste, nie lada zadanie ma red. Jasiński z udzielaniem wyjaśnień na tak różnorodny temat, ale jako b. zastępca ministra robót publicznych (za rządów Paderewskiego i Ponikowskiego), spełnia swą ciężką pracę „pro publico bono” z zamilowaniem. Przynać trzeba, że sferie miejscowej inteligencji nie ujawniają zbytnej gorliwości w zwiedzaniu wystawy. Ha, inteligencja nasza woli oglądać obrazy, ale w kinematografie i bezwarunkowo z Helą Moją albo Marią Carmi zasadniczych funkcjach swego poślijniactwa na płótnie ekranu. I cóż na to poradzić?...



**Zakłady Elektryczne „Vertex”**  
Warszawa, ul. Marszałkowska 88.

nowość, wspaniały dramat sensacyjny p.t. „Wśród śnieżnej zamieci Alaski”. Na wyjątkową uwagę zasługują precudne zdjęcia z pięknej i groźnej przyrody, skutej w powłokę lodu i śniegu. — Wejście dla młodzieży dozwolone.

— **Za brak ocenitów.** Za nieposiadanie przepisowego cennika policja spisała protokoły na: Helenę Hylifską (Panny Marii 20), Lewka Langnera (Panny Marii 21) i Abrahama Nirenberga (Panny Marii 23).

— **Trzeba pilnować wozu.** Władysław Skrzypek, zam. we wsi Wąs, gm. Rększowice, zameldował policji, iż z wozu na ul. Strackiej nieznanymi sprawca skradł mu 5 kg. mydła, paczkę bibułki, 1 kg. pieprzu, 1 kg. kawy, 18 paczek machorki i materiały pisemne, łącznej wartości 29,170,000 mk.

— **Za awantury pijackie.** Za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego policja spisała protokoły na: Juljana Kobylkę (Krótka 37), Marjana Szmidłę (Krakowska 21) i Stanisława Składa (Piękna 9).

— **Kradzieże.** Tadeusz Rośniński (Jasnogórska 14), zameldował policji, że nieznanymi sprawcy za pomocą włamania skradli mu z komórkę świnię, wartości — 150,000,000 marek.

— W sklepie Moszka Jakubowicza (Strazacka 2), przyłapano na kradzieży pałta, wartości 20,000,000 mk. Ludwikę Nekisz (Nadrzeczna 12), Złodziejkę aresztowano.

**Kronika handlowa**

**Giełdowy kurs walut.**

W dniu 4 b.m. płacono w Warszawie:

Dolar	7.100.000
Funt szterling	30.600.000
Frank francuski	653.000
Złoty frank	1 386.000
Frank szwajcarski	1.245.000
Korona czeska	209.250
Korony austr.	100

Tendencja mocna

— **Wartość franka złotego.** Podług obwieszczenia p. ministra skarbu z d. 3 stycznia 1924 r. w przedmiocie ustalenia wartości franka złotego, ustalono na dzień 3 stycznia 1924 r. wartość franka złotego na 1,280,000 marek polskich.

— **Obieg banknotów.** Według stanu rachunków Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej obieg banknotów na 20 XII. 1923 r. wyniósł 82,188,343,231,593,5 mk., zaś zadłużenie Skarbu Państwa w P. K. K. P. 64.071 miliardów marek.

— **Z rynku towarowego.** Tydzień ubiegły, jako poświęcony, nie wpłynął na ogół na osłabienie obrotów hurtowych. Z obawy przed devaluacją kupcy nabywali towary za gotówkę. Ale obroty osłabły ku końcowi tygodnia, kiedy kupcom potrzebne były pieniądze na wykupienie wek sli z końcem miesiąca. W detalu był zastój.

W dziale manufaktury daje się we znaki niechęć klienteli do kupowania na weksle, gdyż się przekonała ona, że kupcy liczą za to ogromne procenty. Ponieważ zaś ceny kalkulują się w dolarach, przeto niewielką jest różnica, kiedy się kupuje.

— **Rokowania handlowe polsko-norweskie.** Dzienniki donoszą, że wkrótce mają się rozpocząć

pertraktacje handlowe z Norwegią. Podstawą rokowania będzie projekt traktatu przygotowany przez ministerstwo przemysłu i handlu.

**Co się dzieje na granicy polsko-sowieckiej?**

Barwny obrazek współczesnego życia na naszej granicy wschodniej daje korespondent jednego z pism lwowskich: Na granicy stoi uzbrojony policjant polski — a tuż o kilkadziesiąt kroków za mostem „towarzysz” z siedmiopromienną gwiazdą. Zbliżają się czasem do posterunku polskiego i rozmawiają ze sobą.

O parę kroków dalej nad pasem granicznym biały domek — komora celna, dalej budują się hale dla handlu z sowietami. Dla żydów wstęp tutaj wzbrojony. Handel graniczny w rękach inwalidów wojennych z wojska polskiego. So wietci dotychczas wzbierają przywozu i wywozu z ziem polskich. Za łapówkę strażnik graniczny z gwiazdą sowiecką przepuszcza z Ukrainy wozy i przekupniwo z surowcem. Lecz przeważnie przybywają tu mieszkańcy sowietów po towar polski.

Za carskie złote ruble przybył z za kordonu kupuje przeważnie alkohol, manufakturę, obuwie i inne wyroby przemysłu polskiego. Do miejsca handlu z sowietami dopuszcza się tylko z polskiej strony tych, którzy mają przepustkę od starosty. Zresztą kopce graniczne nie stanowią muru chińskiego.

Bardzo łatwo przejść pas graniczny. Mieszkańcy krewniak za kordonem odwiedza krewniaka zamieszkałego w Polsce, pod osłoną nocy. Stary ojciec przychodzi z za kordonu do syna w Ostrogu, którego oddał na naukę do gimnazjum polskiego i który korzysta z opieki Rządu i pomocy społeczeństwa polskiego, otrzymując bezpłatnie utrzymanie w bursie.

Często wśród ciszy słychać po tamtej stronie gromki wystrzał karabinowy... To żołdak sowiecki dla pracy, czy też dla zabawki strzelił w przestrzeń.

Tuż za kordonem, o kilka staj gęsta las, jak nieustanna groźba na widnokręgu, jak mienie Damoklesa, tkwi nad miastem. Niejedna banda tam się ukryje, a nie jeden zbrojny oddział celne strzały może skierować ku miastu, które stamtąd ma „jak na dłoni”.

Do stacji kolejowej Ożenina 15 kilometrów. Droga ciągnie się przez bezdroża lepkie, błotniste, gliniaste, pełne wybojów i dziur, przez bajory, w których grzęzną wozy i konie padają.

Dla obrony miasta i granic stoi w ko szarach miejskich jeden pułk ułanów wołyńskich.

W nocy chodzą patroli policji granicznej i chwytają podejrzane indywidua; dziesiątki nieponiów codziennie przechodzi pod eskortą zbrojną przez miasto. — Krążą tu funkcjonariusze zandarmerji polowej. Grzmi podkowami po nierównym bruku ulic oddział ułanów.

**ZE SWIATA**

(—) **Chłosta na paskarzy!** Niestety, nie w Polsce lecz w Persji Na tak zw. „Placu Armatim” w Teheranie, jak donoszą pisma angielskie, liczni Persowie i cudzoziemcy byli świadkami niezwykłego widowiska.

W południe przywieziono zaszytych w workach kilku znanych paskarzy, pobierających zbyt wygórowane ceny za produkty.

Następnie kilku ludzi, uzbrojonych w gietkie trzciny jęło z całej siły grzmocić w owe worki, skąd wydobywały się rozpaczliwe jęki delikwentów.

Takie trzapanie trwało kilka minut ku niesłychanej ucieście olbrzymiego tłumu gapiów.

Korespondent angielski pytał redaktora perskiej gazety „Setereh Iran” p. Husseina Saba, czy kara ta jest skuteczna.

— **Recydywistów niema** — odpowiedział na to redaktor Hussein Saba.

(—) **Kaprysy temperatury.** Z Nowego Jorku donoszą do londyńskiego „Daily Maila”: W Nowym Jorku i wogóle w Ameryce północnej panuje obecnie temperatura niezwykle łagodna.

W kilku prowincjach kanadyjskich, odkrytych zwykle o tej porze roku głęboką warstwą śniegu, obecnie dojrzejają poziomki pod ciepłymi promieniami

**Dziś ślizgawka na cyklodromie** ul. Dąbrowskiego Nr 18

mi słońca i motyle unoszą się w powietrzu.

Na odwrót fala zimna objęła Włochy południowe. W Neapolu spadł śnieg obfity, a szczyt dymiącego wciąż Wezuwiusza pokryty jest białym całunem śnieżnym.

(—) **Olbrzymi pożar gazów ziemnych w Rumuni.**

Z miejscowości Vainijn obok Ploestu donoszą, że przy próbnym wierceciu szybu ropnego rumuńsko-ameryk. trafiono na olbrzymi zapas gazów ziemnych, które się zapaliły. Ślup ognia wynosił 300 m. wysokości, a obwód tym ogniem oświetlony, wynosił około 20 kilometrów. Mieszkańcy wsi Aricesti musieli się przesiedlić do sąsiedniej miejscowości. Pożar trwał przez kilka dni i wyrządził olbrzymie szkody. We Veicinu szukają przemysłowcy ropy po raz pierwszy. Pożar ten bądź co bądź jest wskazówką, że pod ziemią znajdują się tam olbrzymie naturalne bogactwa.

(—) **Berliński Sinobrody**

W Berlinie aresztowano inżyniera marynarki Haemmlera, pod zarzutem otrucia kilku żon.

Skargę wytoczyła jego ostatnia żona, która udowodniła, że Haemmler był już kilkakrotnie żonaty i że jedna z jego żon zmarła wskutek otrucia. Podobny los gotował on i swej ostatniej żonie.

(—) **Samobójstwo za pomocą lokomotywy**

Paweł Fabre, robotnik, zajęty w warsztatach kolejowych w Herault we Francji popełnił samobójstwo w nadzwyczajnych okolicznościach.

Wczesnym rankiem udał się do remizy lokomotywy, uruchomił jedną z nich i stanął przed nią. Został strasznie poszarpany przez maszyny, która spotkała się w biegu z drugą, idącą w przeciwnym kierunku. Palacz i mechanik drugiej lokomotywy mieli na szczęście czas zeskokoczyć.

Zderzenie było gwałtowne. Obie maszyny i część toru uległy poważnemu uszkodzeniu.

**Baczność!!!**

najtańszą Książką powieściową są:

„HASŁA”

powieść 2 tomach A. Gruszeckiego,

„Z oparów krwi”

powieść K. Kalinowskiego.

Do nabycia

w Administracji „Gońca”  
II-ga Aleja 38.

**W murach Kremlu straszy...**

Moskiewskie półtorzędowe „Izwiestia” zamieszczają niżej podana sensacyjna wiadomość o strachach w Kremlu, która wywołała w stolicy Rosji sowieckiej niesłychane wrażenie.

Starożytna siedziba carów, Kreml moskiewski, zamieszkiwana jest obecnie przez Lenina oraz rozmaitych najwyższych urzędników państwa i najwybitniejsze osobistości partii komunistycznej. Jest on dlatego nadzwyczaj pilnie strzeżony przed zamachami monarchistów i wogóle wrogów bolszewizmu. Dzień i noc patrolują po korytarzach zamku żołnierze, aresztując każdego na nich spotkanego, który nie zna wyznaczonego hasła.

Pomimo takich ostrożności znaleziono kilka dni temu na jednym z korytarzy trupa żołnierza, w którego pierś siał tkwił sztylet... Wdrożone natychmiast śledztwo nie dało żadnego wyniku.

Nazajutrz po tym tajemniczym morderstwie rozległ się w tym samym korytarzu straszny krzyk, stojącego na posterunku żołnierza, leżącego na po-

szadce w omdleniu. Odwieziono go do szpitala wojskowego, gdzie odzyskał przytomność, odpowiedział, iż około północy ujrzał na końcu korytarza postać starca, podobnego zupełnie z twarzy i ubrania do Iwana Groźnego, jak go widział przedstawionym na obrazkach. Widmo podeszło ku niemu i, wzruszając do uderzenia swą okutą żelazem łaskę, zawołało: „Zdradziłeś Rosję i sprzedał. Wyście ją zniszczyli i dlatego będziecie także zniszczeni”.

Władze bolszewickie przypuszczają, że jakiś monarchista zakradł się do Kremlu i, udając cara Iwana Groźnego, zamierza strachem terroryzować żołnierzy. Dlatego też wartę wewnątrz Kremlu odbywają teraz nie żołnierze, lecz agenci czerezwyczajki a kierownictwo śledztwa w tej sprawie objął sam „krwawy” komisarz ludowy Dzierżyński.

Dotąd jednak nie udało się nawet jemu, dostać w swe ręce „ducha”, zakłócającego spokój obecnych mieszkańców, Kremla.

**Humor i Satyra.**

**Jak wygląda?**

— Panie dyrektorze, jakiś człowiek chce się z panem zobaczyć.

— Czy tygodnia porządnie?

— Wego panie dyrektorze, nie wiem; właściwie wygląda tak, jak pan dyrektor.

**Inaczej to pojmuje!**

— Co powiedział pan: swojej żonie — kiedy wrócił pan tak późno do domu?

— Nie jestem wcale żonaty!

— Do licha, to poco pan siedział tak długo poza domem?

**Także dowód winy.**

Urzędnik policjiny: Podobno ukradł się cie geś. Jak się nazywacie?

Aresztowany: Lis.

Urzędnik: No, więc Otóż go mamy!

**Każda matka powinna wiedzieć, że Neo-Fosfatyna Wendy**

jest najlepszą pożywką dla dzieci  
Skład Apteka K. Wendy,  
Mr.-Przedm. 45, w Warszawie.  
Żądać wszędzie.

**S. FRANK**

Nowy Rynek 6.  
front I-sze piętro nad apteką.  
Największy wybór wszelkich towarów manufakt jak

Bostony	Pióma
Gaberdyny	Kapy
Szewioty	Serwety
Jedwabie	Ręczniki
Trykotyny	Koldry i t. p.

jak również wielki wybór sukien i Kortów.

**Ceny konkurencyjne.**  
Telefon 479

**FIRMA M. CZĘSTOCHOWSKIEGO**

II-ga Aleja 25.  
sprzedaje na gwiazdke po cenach najtańszych

Franki, kapy, obrusy i inne (materiały). — Róg Kościuszki tel. 4 484.

**Wypredań Resztek POLECA**

Emilja Lewinowa i S-ka  
II-ga Aleja Nr. 40 front I-sze piętro  
oraz piękne materiały na suknie  
— wysytowe i kostymy —  
II Aleja Nr. 40 front I-sze piętro.



**Samson został bez udowodnienia mu winy przez Oberland** zaocznie skazany na śmierć. Następnego dnia po wyroku, podczas ćwiczeń w lesie pobliskim, został Samson trafiony dwoma kulami danymi przez kapr. Baera i dobity przez por. Majwaldę. Ofiarę pogrzebano w lesie.

**Księżniczka rosyjska złodziejka**

Kopenhaga. 30-letnia księżniczka rosyjska Olga Kozłowska skradła na dworze w Krogstrup, gdzie przebywała podczas świąt Bożego Narodzenia w gościnie, kosztowności, wartości 15 tysięcy koron duńskich. Księżniczka została odstawiona do więzienia w Helsing. Stwierdzono, że w ciągu ostatnich 2 lat księżniczka, która przebywała bardzo często w kołach dyplomatycznych w Kopenhadze, bezustannie okradała znajomych, u których bawiła w gościnie.

**Maurycy Zamoyski w Warszawie**

Warszawa. P. Maurycy Zamoyski po rozmowie z p. Prezesem Rady Ministrów o godz. 9 i pół rano, był następnie o godz. 12 i pół w Belwedrze, gdzie p. Prezydent Rzplitej przyjął równocześnie p. Wł. Grabskiego i p. Zamoyskiego. Rozmowa trwała dłuższy czas i dotyczyła objęcia przez p. Zamoyskiego stanowiska Ministra Spraw Zagranicznych. Decyzja w tej sprawie zapadnie dziś lub jutro.

**Posel sowlecki u prezydenta Wojciechowskiego**

Warszawa. Wczoraj o g. 1 i pół po południu posel federacji republik sowieckich Oboleński złożył prezydentowi Wojciechowskiemu w Belwedrze swe listy uwierzytelniające.

**Nowe akcje na giełdzie warszawskiej**

Rada Giełdy Pieniężnej w Warszawie dopuściła do obrotów giełdowych akcje I — III emisji Sp. Akc. Zakłady Przemysłowo - Budowlane „Dźwignia” w Sosnowcu w ilości 400,000 akcji po 1000 mk. wartości nominalnej.

STANISŁAW JASIŃSKI.

**O TWÓRCZOŚCI Leopolda Staffa**

Carlyle wyraża się o sztuce dzisiejszej, że jest hypokryzją. Odbiegła ona bowiem od prawdy pierwotnej, a artysta stał się wytwórcą złudzeń, czarów, bajek, słowem kłamstwa, usypiającego nabobów, którzy sobie stworzyli światopogląd praktyczny, nazwany przez koś „filozofią świni”. Piewca prawdy, prymitywny „vates”, ustąpił miejsca artyście piszącemu sonety, stances, ballady, mistrzowi wszystkich wykształconych form poezji. Genjusz rasy jest archaicznym przeżytkiem, dziełem plebsu, języczkiem w muzeach, starożytnym pomnikiem, wystawionym ku chwale jednej z dziewięciu Muz. Homer, Dante, Szekspir, Słowacki nie byli artystami w dzisiejszym znaczeniu z pogardą odepchniętymi, oni teorie o sztuce Wilde'a bo oni nie byli estetyzującymi ni poetyzującymi indywidualnościami lub raczej dyktantami. Nie tknął ich Renesans włoski. Byli to dogmatycy, bo prawdziwy poeta nie może być innym, jak tylko dogmatycznie wierzącym. Poeta jest piewcą prawdy, która jest podstawą bytu, istotą życia. Poeta, śpiewak życia, jest kapłanem prawdy, a nie twórcą mirażów. Prawda jest wiarą, ale wiarą nie jednostek, lecz tłumów. Tak ją rozumiał Mickiewicz.

Z chwilą, kiedy poeta traci łączność z masą, traci też wszelką styczność bez pośrednią z życiem, ze środowiskiem, z którego wyszedł, przestaje być reprezentantem narodu, gubi watek ideowy, jaki go wiąże z rasą, a staje się intelektualną jednostką, która toruje sobie własną drogę w pogoni za indywidualnym światopoglądem. Prawdziwy poeta nie szuka światopoglądu, ale rodzi się z nim, jest dziedzicem tradycji całych pokoleń, a natchnienie daje mu krew rasy, która się odmładza, odświeża, rozkwita, jak sad wieki stojący, który zakwita nowym życiem z każdą wiosną. Organiczne życie narodu, genjusz rasy, znajdują w utworach prawdziwego poety swój wyraz, swą najdoskonalszą syntezę.

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim życzliwym którzy okazali nam pomoc i współczucie z powodu straty nieodżałowanego męża i ojca

ś. + p.

**Józefa Żubrowskiego**

a w szczególności Wielbnemu ks. Giebartowskiemu, Zarządowi, Sztabowi i Korpusowi Straży Ogniowej, zamiejscowym delegacjom Straży, p. Plebankowi za pożegnałnych słów kilka, p. Makszycy za podniesie pienia religijne, Związkowi restauratorów, oraz sąsiadom, kolegom i znajomym składają Staropolskie „Bóg zapłać” pozostali w nieutulonym żalu

**Żona, dzieci i rodzina.**

Prawdziwie współczesnym poetą jest Leopold Staff, najwikszy może u nas z pośród współczesnych, ale przejściowym. Bo Kasprowicz, Miciński, (nie dawno zamordowany przez bolszewików), to w gruncie rzeczy nie współcześni artyści. Są oni zarówno poetami dnia wczorajszego, jak i jutra. Indywidualizm nie gra u nich tak ważnej roli, a złożyli go oni na ołtarzu poezji.

Inteligencja literacka, to zbyt ważny czynnik w twórczości Staffa. Wirtuoz bierze u niego zbyt często górę nad poetą. A tam, gdzie się odzywa jako poeta, to tak niebezpośrednio, przez taki labirynt symbolów wiedzie nas do swej idei przewodniej, unosi nas poprzez takie przepychy języka, że klejno ty szczegółów zastanawia nam często aureolę całości.

Staff był bezsprzecznie mistrzem najmłodszej generacji poetów w Polsce. Intelektualną wartość ostatniego pokolenia zaznaczył on w literaturze najdotądniej bo jest to umysł szlachetny, stylista o niezmierniej dystynkcji, pisarz pełen miary. Kulturalna wartość działalności literackiej Staffa jest wielka. Jest to artysta, stojący na tym poziomie, w którego szczerść nie chce się wpaść, ale czyta się wszystko z największą satysfakcją, te szczególnie utwory jego, w których jest klasycykiem. Urok ten niestety, przymiewa niekiedy tylko to coś, co odszukał kiedyś w Anatólu Francie Henryk Sienkiewicz, coś co tchnie tendencją i traci artystyczną szczerść, to czasem ta ni stąd ni zowąd niesmaczna walka z Bogiem chrześcijańskim. Ale bo znówuż też rzadko kto z poetów tchnie taką prawdziwą Eglögą Wirgileuszową, jak naprzykład Staff w tym:

**POKOJU WSI:**

Pochwalona wieś dobra, wóz, konie i grabie.  
Gumna, cepy i kosy ostrzone u bródka,  
Wszystkie narzędzia, których chwiał zbior  
i wózka.  
Pola, miedza, ściernisko, późne lato babie,  
Wiatrak, co w modłach wznosi swe ramiona rabie:  
„O przyjdź wietrze, przyjdź żnoje!  
Odpadnie twa łuska”.  
Rece chłopca i dziewczki i jej chusta ruska.  
Śpiewanki, dymy perzów i rechoty zabie!  
I zmusna młocka, zimy zasobnej znachorka.  
I woly, jarama, plugi i brony i orka  
I jeżeń i pogoda piękna, jak niedzela.  
I chaty kurne, pełne święconego ziela  
I ten zmierzach rozczulony, gdy wozy w śpietrz  
zwozą  
ziarno, a ludzie w serca swe spokojnie!

**Smutne refleksje.**

Przeglądając „Goniec Częstochowski” z czwartku d. 3 m. b, i czytając w nim sprawozdanie z kroniki i zabaw towarzyskich w noc Sylwestrową w naszym mieście, smutne doprawdy refleksje budzą się w duszy człowieka myślącego.

Sprawozdawca podaje gołe fakta, ale jakże te fakta są wymowne a smutne.

Oto bawiono się „hucnie i wesoło” i „wszystkie sale publiczne pełne były gwaru i radości, gdyż roztańczone pary w wirze uciechy starały się zapomnieć o troskach życia powszedniego” a dodaćby należało: i Ojczyzny.

„Niezwykłe ożywione zabawy trwały do białego rana w salach „Lutni” „Polonii” Stowarzyszeniu Rzemieślniczym w sali Straży Ogniowej i w „Harmonji”.

„Pełno było również gości we wszystkich restauracjach”.

„Nadmierz użycie alkoholu był w wielu wypadkach przyczyną zając i nieporozumień”.

Czyta się i doprawdy wierzyć się nie chce, czy to była rzeczywistość, czy raczej żartobliwe przypomnienie z lat dawnych, przedwojennych w odniesieniu do czasów obecnych, jakby się zdawało i być winno, powagą i spokojem nacechowanych.

Nie, to była rzeczywistość! Bawiono się, tańcowano, alkohol płynął strumieniami, a z nim setki milionów wypłynęły z kieszeni i z ognisk rodzinnych na zabawy, tańce, na kolacje, alkohol, których epilogiem były „eksesy”, „bójka” i zabójstwo człowieka. I to kiedy? W czasach poważnych dla Ojczyzny, w czasach nader ciężkich dla narodu, w których tysiące maluczkich niema kawałka zwyczajnego chleba, cierpi głód i chłód okropny.

Lecz skąd te setki milionów? Oto są zboże, ziemniaki i inne płody rolne trzeba brać wysokie ceny, bo... robocizna narzędzia rolne etc. bardzo drogie a za pracę, towary trzeba wysokiej zapłaty żądać, bo... chleb, mięso, okrasa etc. są bardzo drogie itd. itd. Tymczasem noc Sylwestrowa, huczne zabawy, pełne restauracje pokazują, na co częściej tych cen, dochodów,

pensji i zarobków potrzebna. Wobec ciężkiego położenia Ojczyzny zapytuję, czy nie należałoby odczuć je i zacząć z zabawami aż Ona z niego się wydobędzie? Czyż bowiem takie postępowanie nie jest dowodem zaniku wobec Niej uczuć synowskich patriotycznych? Czy gdy matka chora, dobre dziecko będzie się bawiło, wesoło?

W Bawarii podobno rząd tamtejszy ze względu na ciężkie położenie kraju zabronił wszelkiego rodzaju zabaw publicznych. Czyżby u nas, będących w cięższym położeniu, niż Niemcy, uczucie nasze patriotyczne nie powinno sprawić, byśmy sami sobie podobny zakaz wydalił.

Bez tego uczucia żaden rząd żadne wysiłki jego nic nie poradzą. Tylko ono i kierowane nim postępowanie, nasze wysiłki te skutecznymi i owocnymi uczynić mogą. Nie co innego, jeno brak jego spowodził upadek Polski, on też i w przyszłości klęskę tę na kraj nasz spowodzić może.

O. Piotr Markiewicz Z. P.

Przeor Jasnogórski.

Jasna Góra 4. I. 24 r.

**Biada wątpię!**

*Rozdziobią nas kruki, wrony,  
Upadną nasze sztandary,  
Jeżeli w świt wymarzony  
Pojdziem bez ognia wiany.*

*Zginą, zmarnieją Polacy  
I zgnie Ojczyzna święta,  
Gdy będą pośród nas tacy,  
Co dawne mitują pęta.*

J. E.

**KRONIKA.**

Wobec stałego wzrostu drożyzny i przyznawania co dwa tygodnie nowych podwyżek przez komisję statystyczną pragnąc utrzymać nadal wydawnictwo naszego pisma zmuszeni jesteśmy przy krą koniecznością do podnoszenia cen prenumeraty i ogłoszeń.

W celu położenia trwałyczej podstaw kalkulacji finansowej naszego wydawnictwa, by uniknąć na przyszłość zamętu w obliczeniach, z dniem dzisiejszym, idąc za ogólnym prądem waloryzacji, ustaliśmy cenę ogłoszeń i prenumeraty w złotych polskich, równych frankowi szwajcarskiemu. Tak więc cena prenumeraty wynosić będzie miesięcznie: z odbieraniem na miejscu 1 zł. 80 gr., z odnośnieniem do domu 2 zł. 25 gr., z przesyłką pocztową 2 zł. 75 groszy, za granicę 5 złotych.

Ogłoszenia: za wiersz milimetryowy w jednej szpalcie na pierwszej stronie 10 gr., na 2-jej i 3-jej stronie 8 groszy, na 4-jej 6 groszy. Drobne ogłoszenia po 35,000 mk. za wtyrak.

Wobec tego, że cena naszego pisma w miesiącu grudniu uległa zmianom, uprzejmie prosimy prenumeratorów naszych o uiszczenie dopłaty za grudzień w wysokości 200 tys. mk., gdyż w przeciwnym razie wydawnictwo nasze byłoby narażone na dotkliwą stratę.

Nie nasza jest wina, że wskrtek złej gospodarki finansowej, szaleje w kraju drożyzna, a marka polska niemal z godziny na godzinę traci na wartości. W ten odmet anarchy pograża kraj głównie niezgodna stronnictw sejmowych i rozwydrzone partyjnictwo, które dla celów stanowych bądź osobistych nie waha się narażać kraj na dotkliwie klęski.

Dopóki Narodowa-Demokracja nie zmieni swej taktyki w postępowaniu, a socjaliści nie uwolnią się od opieki żydowskiej, dopoty prawdopodobnie i stosunki wewnętrzne w kraju nie zmienią się zasadniczo na lepsze, gdyż fun dusze, które mogłyby posłużyć do naprawy skarbu obracane będą na cele mające bardzo luźny związek z dobrem kraju i społeczeństwa.

„Goniec Częstochowski” jako organ bezpartyjny i niezależny, stojący na gruncie narodowym i chrześcijańskim, nigdy nie pochwalał owych praktyk partyjnych, dokonywanych na naszej gospodarce państwowej. Ale też

**Powiatowa Kasa Chorych w CZĘSTOCHOWIE.**

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie podaje do wiadomości, że wskutek szybkiej dewaluacji waluty z dniem 1-go stycznia 1924 r., zgodnie z art. 52 Ustawy z dnia 19. maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. R. P. Nr. 44.) ustanawia się następujące terminy płatności należnych Kasie składek:

- a) Pracodawcy, którzy prowadzą „Wykaz potrąconych składek” winni wpłacać przypadające P. K. Ch. składki (2 | 5 oraz 3 | 5) najpóźniej 3-go dnia po każdej uskutecznionej wypłacie.
- b) Pracodawcy, którzy nie prowadzą „Wykazu potrąconych składek” winni wpłacać należne Powiatowej Kasie Chorych składki najpóźniej dnia 3-go po doręczeniu rachunku.

Od niezapłaconych w wyżej ustanowionych terminach składek oraz od składek już zaległych Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie będzie pobierać z dniem 1-go stycznia 1924 r., na podstawie art. 1 ustawy z dnia 24. X. 1923 r. (Dz. Ust. 112 z dnia 9 listopada 1923 r.) **5 proc. dziennie** za zwłokę.

Wpłaty uskutecznić należy inkasentom - egzekutorem P. K. Ch., w Pocz. Kasie Oszczędności konto Nr. 50739, w Banku Kredytowym Oddział w Częstochowie lub w Kasie Głównej Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie ulica Panny Marii Nr. 51.

Zalegające składki i odsetki za zwłokę ściągane będą drogą przymusową wraz z kosztami egzekucyjnymi.

**Komisarz Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie T. WITKOWSKI.**

# sięgi obrotowe wykonane według wzorów Ministerjum Przemysłu i Handlu do nabycia w Administracji „Goń a Częstochowskiego” II Aleja Nr. 38.

jako organ bezpartyjny, mający jedynie dobro ogólne na celu, nie korzysta nigdy z żadnych subsydjów lub ofiar publicznych na fundusz prasowy. Powodzenie własne zawdzięczamy jedynie uczciwej pracy i uznaniu społeczeństwa, które wierzymy niezłomnie, że i nadal współdziałać nam będzie w tych ciężkich warunkach przejściowych zaim w całym kraju zapanują normalne stosunki gospodarcze.

## Uroczystość Trzech Króli.

Na dzień dzisiejszy przypada uroczystość Trzech Króli. Jest to święto ustanowione w II wieku na pamiątkę objawienia się Chrystusa Pana za pośrednictwem gwiazdy trzem mędrców wschodnim, a przez nich poganom. — Mędrcom tym w XIV w. Kościół rzymsko-katolicki nadał imiona Gaspar, Melchior i Baltazar; zwani zaś są królami na zaszadzie Psalmu. Ustalił się zwyczaj, że pobożni katolicy piszą święconą kredą na drzwiach swych domów, inicjały Trzech Króli: G. + M. + B. W dniu tym przypada także pamiątka chrztu Chrystusa Pana w Jordanie oraz rocznica znanego cudu w Kanie Galilejskiej.

W uroczysty dzień Trzech Króli we wszystkich świątyniach odbędą się liczne nabożeństwa w porządku zwykłym.

## Choinka harcerek dla dzieci i repatriantów w barakach.

Staraniem miejscowych żeńskich drużyn odbędzie się w niedzielę dn. 6-go b. m. o godz. 5-jej po południu w barakach na Stradomiu uroczystość choinki. Na program uroczystości złoży się: odśpiewanie koled przy oświetlonej choince, zjawienie się gwiazdy betlejemskiej, jasełka i inne atrakcje. — Drużyny harcerek zapraszają na tę uroczystość członków Koła Przyjaciół i sympatyków ruchu harcerek.

— **Na budowę domów akademickich.** W środę, dnia 9 b. m. w sali Straży Ogniowej odbędzie się koncert wokalnno-muzyczny, przy łaskawym współudziale znanych miejscowych sił muzycznych. Jesteśmy pewni, że koncert ten, z którego dochód przeznaczony jest na budowę domów akademickich, ściągnie liczną publiczność do Straży.

Jak się dowiadujemy, we wspaniałym koncercie weźmie udział chór męski Tow. Spiew. „Lutnia”.

## Ostatni dzień Wystawy sztuki plastycznej w Częstochowie

Dziś, w niedzielę, o godz. 4-jej po południu nastąpi zamknięcie okrzędną Wystawę Krakowskiego Związku artystów plastyków. W dniu tym Wystawa otwarta będzie dla zwiedzającej publiczności od godz. 10-jej rano do chwili zamknięcia bez przerwy obojadowej.

W ostatnich dniach Wystawę zwie dzyli miejscowe szkoły średnie męskie pod kierunkiem profesorów.

Spodziewać się należy, że w ostatnim dniu otwarcia interesująca ze wszechmiar Wystawa sztuki cieszyć się będzie dużą frekwencją publiczności.

Okrzędną Wystawę z Częstochowy przeniesiona będzie do Kielc, a stamtąd do Radomia, Lublina, wreszcie zakończy się w Warszawie.

— **Odczyt senatora J. Woźniakiego.** Dziś, w niedzielę o godz. 3-jej i pół po poł. w sali Straży Ogniowej wice-marszałek senatu, sen. J. Woźniak (z klubu P. P. S.) wygłosi odczyt na temat: „Cud nad Wisłą”.

Bilety wcześniej do nabycia w cukier ni „Cristal”.

— **Z uroczystości w Stow. Młodzieży przy par. św. Barbary.** Patron Stow. Młodzieży, ks. Czajka, aby pobudzić i zachęcić do pracy, urządził dla członków Stow. Młodzieży w par. św. Barbary w dniu nowo rocznym opłatek wraz z choinką.

O godz. 5-jej wieczorem w przepelnionej sali parafjalnej zabłysło światło choinki, zaś młodzież odśpiewała chóralnie szereg koled. Nastąpiły deklamacje oraz przemówienia ks. Czajki i p. W.

## SALA MUZEUM HYGIENICZNEGO (Park Staszycy)

# Dziś w niedzielę ostatni dzień Wystawy Obrazów KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU ARTYSTÓW-PLASTYKÓW.

W wystawie przyjmują udział zaszczytnie znani artyści malarze p. p.: Włodzimierz Tetmajer, Wincenty Wodzinowski, Ludwik Stasiak, Kasper Zelechowski, Józef Męcina-Krzesz, Jadwiga Tetmajer-Najmiska, Klementyna Mienówna, Aleksander Laszenko, Stanisław Klimowski, Stanisław Szwarz, Erwin Czerwenka, Jabłoński, Jan Krzyszkowski, Stefan Bukowski, Józef Hiron, Bolesław Serwin, Kopystyński, Antoni Kamiński, Stanisław Zurawski i inni.

Wystawa trwać będzie do poniedziałku, dn. 7 stycznia włącznie, od godziny 10-jej przed południem do godziny 3-jej po południu codziennie.

## Z powodu remontu magazynu f. „BŁAWAT” mieści się chwilowo w podwórzu na I-em piętrze w tym samym domu I-sza Aleja Nr. 14.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat wzywa właścicieli, względnie zarządców nieruchomości, zakładów przemysłowych i handlowych, by w nieprzekraczalnym terminie do 15-go stycznia r. b. zgłosili się osobiście w godzinach biurowych do Magistratu, pokój Nr. 7, po formularze dla siebie i swych lokatorów o podatku majątkowym.

Szczegóły wywieszone na tablicy przed Magistratem.

Częstochowa, dn. 6 stycznia 1924 r.

Guzowskiego. — W podniosłym nastroju zakończono uroczystość o godz. 7-jej wieczorem.

— **Popis w szkole muzycznej.** Lekcje w szkole muzycznej prof. L. Wawrzynowicza rozpoczęły się równo czesnie z innymi szkołami. Na zakończenie pierwszego półroczia odbył się w lokalu szkoły popis wśród grona uczących się na którym uczenie i uczniowie, odegrawszy szereg odpowiednich utworów muzycznych wykazali, znaczne postępy oraz zalety prawidłowej a teoretycznej pracy pedagogicznej nad nimi.

— **Z Gimnazjum państwowego żeńskiego.** Dyrekcja Gimnazjum państw. żeńskiego nadała nam z prośbą o umieszczenie następujący komunikacji: „Pracownicy państwowi, którzy pragną otrzymać zaświadczenie o braku miejsc w Gimnazjum państwowym żeńskim, mają od 7 stycznia r. b. do 30 stycznia wnieść do kancelarii między godziną 8 a 10 podania o przyjęcie dzieci do danej klasy. Do podania należy dołączyć arkusz papieru i zaświadczenie z gimnazjum, do którego uczęszcza dziecko, oraz okazać dowód osobisty. Do kl. VII są wolne miejsca i z tej klasy Dyrekcja nie będzie wydawała zaświadczeń o braku miejsc”.

## Wielkie międzymiastowe Koncerty chopinowskie odbędą się wkrótce z inicjatywą „Lutni” częstochowskiej.

Nastroj w dzisiejszym naszym społeczeństwie jest tego rodzaju, że bynajmniej nie zachęca on do pracy i wysiłku tych ludzi, których zamiłowaniem leżą w dziedzinie kultury lub sztuki.

A jednak ruch muzyczny chociaż z wielkim trudem toruje sobie drogę do serc i dusz ludzkich. Dzieje się to jedynie dzięki wytrwałej pracy zorganizowanych towarzyszy śpiewaczy i muzycznych. Na gruncie miejscowym zasługę w tym kierunku przynależą Tow. Spiew. „Lutnia”, jej prezydentemu Zarządowi. I oto mamy do zainicjowania bardzo chlubny dla Częstochowy fakt.

Z inicjatywą Zarządu częstochowskiego Tow. Spiew. „Lutnia” odbył się zjazd przedstawicieli towarzystw muzycznych w Częstochowie w obecności delegatów z Dąbrowy Górniczej, Zawiercia, Piotrkowa i Radomska. Na zjeździe tym postanowiono między innymi, że towarzystwa muzyczne przyczynić się mają do powiększenia fun-

dszu na wybudowanie w Warszawie pomnika największemu naszemu geniuszowi w muzyce, Chopinowi, przez urządzenie w Częstochowie, Radomsku, Piotrkowie, Zawierciu oraz Dąbrowie Górniczej szeregu koncertów artystycznych, poświęconych wyłącznie muzyce chopinowskiej i postawionych na odpowiednim poziomie artystycznym.

Przygotowania organizacyjne już rozpoczęto. Będzie miała miejsce wymiana sił wybitniejszych pomiędzy poszczególnymi towarzystwami, aby koncerty mogły być jaknajbardziej udane pod każdym względem.

Wkrótce więc publiczność tych wszystkich miast będzie miała okazję wysłuchania koncertów naprawdę artystycznych i będzie miała możliwość przyczynienia się do budowy pomnika temu, który dotychczas posiada pomnik tylko w duszach ludzi, wrażliwych na piękno.

— **Lekcje chórów zbiorowych.** W poniedziałki od godz. 7 i pół dla głosów męskich, zaś w czwartki od godz. 7 i pół dla głosów żeńskich odbywają się stale lekcyjne dla członków chóru Im. św. Cecylii, ul. Śląska (Centralna) 6 m. 6 w lokalu Szkoły Muzycznej.

— **Ogólne Zebranie i w.i.d.ów.** Dziś, w niedzielę, o godz. 1-jej po poł. w sali Rady miejskiej przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 10 odbędzie się ogólne zebranie Częstochowskiego Związku inwalidów wojennych.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 2 po poł. i będzie prawomocne bez względu na liczbę zebranych.

— **Choinka dla sierot wyznania prawosławnego.**

Staraniem grona osób wyznania prawosławnego, w dn. 7 b. m. t. j. w poniedziałek jako w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia st. w. w lokalu Resursy Rzemieślniczej (I Aleja Nr. 9) o godz. 5 po poł. odbędzie się „Choinka” dla niezamożnej dziatwy prawosławnej. O godz. 9 zaś skład-

W sobotę dn. 12 stycznia 1924 roku Teatr „OGNISKA ROBOTNICZEGO” (Krakowska Nr. 12) A GDY UDERZYŁ ZYGMUNTOWY DZWON 6 pieśni dramatycznych napisał Artur Sulima-Sulkowski Bilety kupione wcześniej w „Cristal” są ważne.

kwa zabawa taneczna za zaproszenia m. Obok wielu atrakcji przegrywane będzie orkiestra smyczkowa braci Szmulewiczów.

— **„A gdy uderzył Zygmun-towy dzwon”.** W sobotę, dn. 12 b. m. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) odtworzony zostanie dramat, napisany przez miejscowego autora, p. Artura Sulimę-Sulkowskiego p. t. „A gdy uderzył Zygmun-towy dzwon”. Bilety wcześniej do nabycia w cukier ni „Cristal”.

— **Wynagrodzenie dozorców domowych.** Jak nam komunikuje Inspektorat-Pracy, dzienny koszt utrzymania według obliczeń Komisji Stat. w Częstochowie w d. 30 września r. b. wynosił 111,725 mk., koszt utrzymania w dniu 31 grudnia r. ub. — 3,039,435 mk. czyli za ubiegły kwartał dzienny koszt utrzymania wzrósł o 2,620 proc. (26 krotnie). W tym stosunku, w myśl umowy zbiorowej, wzrastają płace dozorców domowych w Częstochowie.

— **Ceny mięsa.** Od dnia 29 ub. m. obowiązuje następujący cennik mięsa za 1 kg.: mięso wołowe — 2,600,000 mk., poledwica i mięso bez kości — 3,200,000 mk., baranina — 2,600,000 mk., cielęcina — 2,600,000 mk., mięso koszerne — 3,000,000 mk., pieczeniowe i mostek — 3,600,000 mk., baranina koszer-na — 3,000,000 mk., ptuska cielęca — 4,000,000 mk., łój — 3,000,000 marek, mózg — 500,000 mk. i nóżki cielęce — 500,000 mk.

— **Jak rząd zamierza zwalczać zbrodniczość.** Min. pracy i opieki społecznej opracowuje projekt ustawy o zwalczaniu zbrodniczości, przestępstw, wynikających ze wstrętu lub niezdolności do pracy. Przewidziane są domy pracy dla mogących pracować i zakłady poprawcze oraz przytułki dla przestępców i niezdolnych do pracy.

— **Mroź.** W sobotę zrana temperatura w mieście wynosiła 8 stopni mrozu.

## Zbrodniczy zięć Otruł własną teść ową, wspaniając do jedzenia jakiś zagadkowy proszek

Zamieszkały w Borze Zapilskim, gm. Przystajni, Michał Augustynowicz przybył w ub. czwartek w odwiedziny do swej teściowej Marianny Chudej, która podówczas przygotowywała śniadanie, złożone z kartofli w skórkach i barszczu. Gdy teściowa, z którą żył w ustawicznej niezgodzie, wyszła na chwilę na podwórze, przybyły gość wyspał do jedzenia truciznę.

Po spożyciu części kartofli Chuda doznała strasznych boleści i wkrótce w cierpieniach zakończyła życie.

Przeżarzenia nagłym zgonem domownicy może nie domyśliliby się istotnego powodu śmierci, gdyby nie ta okoliczność, że pies po zjedzeniu resztek kartofli zdechł natychmiast.

Powiadomiony o zajściu posterunek policji aresztował zbrodniczego zięcia, a na miejsce wypadku wyjechały z Częstochowy władze sądowo-lekarskie, celem przeprowadzenia śledztwa.

— **Zabity przez pociąg.** Jak ustalono, zabity przez pociąg w nocy z czwartku na piątek pomiędzy przejazdami kiedziżyńskim a centurarnym nazywa się Franciszek Kuban, liczący lat 20 i zamieszkuje w Wyczerpach Górnych, gm. Rędziny.

## Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wyświetla wielkie arcydzieło sensoryjne p. t. „Zbrodnia lorda Saville”. Jest to wybitnie piękny dramat o nader interesującej treści, osnuty na tle głośnej powieści Oskara Wilde’a. W rolach głównych nowa gwiazda filmowa O. Sloane i znakomity Andre Nox.

Kino-teatr „Legun” demonstruje jednonerjowy najświeższy film świata o niebywale sensoryjnej treści p. t. „Latający samochód”. Fantastyczne wprost sceny, jakie odgrywa się w powietrzu, obfitują w momenty krytyczne, które budzą nieopisaną grozę wśród wrażliwych widzów. W roli głównej niezrównany Harry Peel.

Kino-teatr „Nowy” wystawia ostatnią

# W. J. KLECHNIOWSKI

w Częstochowie — ul. Panny Marji Nr. 21 — Telefon Nr. 220.

## HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

EGZYSTUJE OD 1878 ROKU.

POLECA NA ŚWIĘTA: WINA WĘGERSKIE, FRANCUSKIE, REŃSKIE  
BURGUNDZKIE, HISPANSKIE, MIODY STAROPOLSKIE, LIKIERY, WÓDKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE

TOWARY KOLONJALNE. CUKRY WARSZAWSKIE. SERY  
KONSERWY MARYNATY OWOCE POŁUDNIOWE I T. P.

CENY NISKIE. USŁUGA SZYBKA.



ZAKŁAD OPTYCZNY

## K. SOCZEK

w Częstochowie, II Aleja 16.

Przyjmuje się wszelkie reperacje. Ceny bardzo przystępne.

POLECA: Okulary i binokle różnych fasonów, lornetki teatralne i polowe termometry pokojowe i lekarskie, barometry, lupy, teleskopy i widoki do nich. Narzędzia chirurgiczne, dentystryczne i akuszeryjne.

Oczy sztuczne, paski rupturowe, irygatory, — wyroby gumowe.

Elementy i dzwonki elektryczne. Specjalny dział fotograficzny, aparaty i przybory do fotografii. Brzytwy, maszyny do golenia i strzyżenia, nożyczki, scyzoryki, rajscajgi, lustra, grzebienie, szczotki, cygarniczki

ZNANA FIRMA

## D. ZYSSER

w Częstochowie, I Aleja Nr. 2 (w podwórzu)

Poleca na nadchodzący sezon materiały na garnitury, palta, kostjmy damskie i suknie z pierwszorzęd. fabryk krajowych

CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE

MAGAZYN MÓD

## FELICJA

II-ga ALEJA Nr. 39.

Poleca najświetsze modele na nadchodzący sezon wiosenny.

HANDEL WIN I WÓDEK

## W. SKALSKIEGO

w Częstochowie. Dąbrowskiego 11.

Poleca na nadchodzące święta wielki wybór różnych wódek, likierów, miodów, win itp. w najlepszych gatunkach.

Przy większym zamówieniu ceny hurtowe

Handel Win i Wódek

## D. Reichera

w Częstochowie II Aleja Nr. 26.

Poleca

wódki, likiery, miód, wino itp. w najlepszych gatunkach.

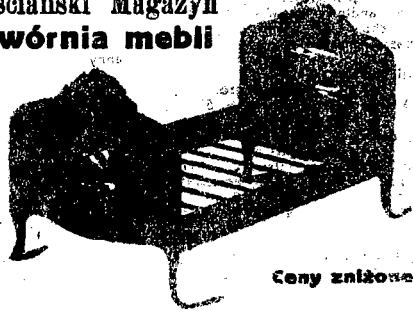
PRZY WIĘKSZYM ZAMÓWIENIU CENY HURTOWE.

Największy Chrześcijański Magazyn i własna wytwórnia mebli

Edwarda Kindermana

w CZĘSTOCHOWIE, ul. Kościuszki 28, Telef. № 341.

Poleca po cenach niższych różne meble, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, łóżka, szafeczki, otomany, garnitury salonowe, wóski dziecięce, łóżeczka dla lalek i t. d.



Ceny niższe.

ZNANE ZE SWEJ DOBROCI

eksportowe, jasne, białe w a r k i e i porter z brow. HABERBUSCH SCHIELE w Warszawie oraz EKSPORT POMORSKI

## PIWA

Poleca J. PŁOMIŃSKI Częstochowa, Kościuszki 8

Parowa Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej, dywanów, portjer, koronek i wszelkich materji w zakresie tejez wchodzących.

Farbowanie bawełny, juty i materiałów w sztukach

## Aleksandra Heininger

Częstochowa, ul. Zaciszańska dom własny, telefon 360.

w Częstochowie ulica Panny Marji Nr. 19 tel. 207. Sklepy: w Piotrkowie, Bykowska 41.

Firma egzystuje od 1860 roku.

M. NAWŁOCKI

były pracownik firmy

Plé Frères Manufacture de Chaussures w Paryżu.

POLECA:

Najwykwintniejsza obuwie męskie, damskie i dziecięce, buty footballowe i buty oficerskie najnowszych fasonów zagranicznych. Wielki wybór obuwia na obiadzie różnego rodzaju

Woj. Soc. z br. W.

II Aleja Nr. 22

## Kalendarze na rok 1924

różnych wydawnictw w dużej ilości.

Hurtowo i detalicznie, książkowe i ściennie, kieszonkowe i terminowe. — Na gwiazdki szopki składane i do wycinania. Ciasta i dwór wycinanki. Maski, pajace, okulary, malowanki, zimne ognie. Antylopy duże i małe. Wojsko polskie w arkuszach w 20 odmiannach. Latarki różnokolorowe na choinkę. Koronki różnokolorowe do kredensu. Karty świąteczne w dużym wyborze. Parawanki do okien. Kartyzki w oprawie, bez oprawy i w broszurach.

## Kiosk z gazetami II Aleja

P. DĘBSKI Cukrów i Czekolady.

Częstochowa, ul. Piłsudskiego Nr. 17 telefon 89.



**Teatr „Odeon”**

Tylko 3 dni. Tylko 5 dni.  
Program: od soboty 5-go do wtorku 8-go  
Stycznia 1924 r.

Ostatni seans o godz. 9 i pół wiece.  
Streśczenie w programach.

**Zbrodnia Lorda Saville**

Sensacyjny dramat w 6 ciu aktach

według słynnej powieści  
**OSKARA WILDE'A**  
W roli Mary, nowa gwiazda filmowa, piękna  
**O. SLOANE**  
W roli chromaty Podgera, słynny  
**ANDRÉ NOX**

**Kino-teatr „Nowy”**

TYLKO 3 DNI!  
od soboty 5-go do poniedł.  
7-go stycznia r. b.

Ostatnia nowość!!!  
Najpiękniejsza miłośniczką i groz-  
— nie piękno przyrody ALASKI —

Sensacyjny  
dramat 6-ci u  
wielkich aktach.

**Wśród śnieżnej  
zamieci Alaski**

Obraz ten wył. przez szlach. wytwórnię  
„SELZNICK PICTURE”  
— Dla dzieci i młodzieży dowolnie.

**Kino-teatr „Legun”**

PROGRAM!  
od dziś do środy 9 stycz-  
nia r. b. włącznie.

Największa sensacja w sezonie zimowym!  
**(Jednoserjowy film)** dla ludzi o sil-  
nych nerwach

**Latający samochód**

w roli głównej król powietrza  
**HARRY PEEL** niewidziane sceny  
w powietrzu budzą  
grozę.

**DZIAŁ ADRESOWY.**

Zgłoszenia do tego działu przyj-  
muje (kancelaria) Stow. Kupców  
Polskich Al. 11-cia nr 54. —

- Apteczne składy.**  
Wadów Orzeł Al. 46.  
**Banki.**  
Bank Związków Ziemiak Sp. Akc. Al. 22.  
Bank Handlowy w Warszawie — oddz. w Często-  
chowie Piłsudskiego 8.  
Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwo-  
wie. Oddział w Częstochowie — ul. Panny  
Marii 18 Tel. 129 dywan. tel. 49.  
**Drukarnie.**  
P. D. Wilkoszewski Al. a. Nr. 52.  
**Dentysty.**  
St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 11.  
**Fabryki cukrów.**  
Piotr Dębki ul. Piłsudskiego 17.  
**Fabryki wyrobów cementowych.**  
Zdzisław Ryśki Al. 6  
**Handle Win, Likierów i Wódek.**  
W. J. Klechciński II Al. Nr. 21.  
**Żelazne składy.**  
Zdzisław Ryśki ul. W. rzawska 1.  
**Kolejarnie.**  
A. Gmachowski II Al. Nr. 39.  
M. Lipska II Al. 23.  
**Między parowe.**  
B. G. Pile Krajołowski 55.  
**Składy rolnicze.**  
Spółka Rolnicza Częstocho Spółka Akcyjna  
Kilińskiego 4.  
Edmund Heine Wieluński Rynek 54.  
**Techniczne handlowe biura i domy.**  
Zdzisław Ryśki Al. 20, siłady Kościuszki 40  
„Promień” Al. 30  
**Skład kawy, herbaty, kakao.**  
„Miska Kawa” Leon Jotrowski Al. 24.  
**Zakłady ślusarskie.**  
Lewran St. Kościuszki 7 a.  
**Zakłady miedziano kotlarskie.**  
Józef Brnr ul. Waly N. 8  
**Zakłady instrumentów muzycznych.**  
Stefan Malo II ul. Kilińskiego 11  
**Kuchenne naczyń i wyr. żelazne.**  
Edmund Heine Wieluński Rynek 54.  
Witold Nowoci Al. 33  
**Smola, papa, nafta, smary i oleje.**  
Edmund Heine Wieluński Rynek 54.

**„Monarchistka”**

Nader interesujący romans znakomitego autora  
**T. SZABŁOWSKIEGO**, osnuty na tle stosunków  
panujących na dworze carskim i w czasie rewol-  
ucji w Rosji opuścił już prasę i jest do nabycia  
**w Adm. „Gońca Częstochońskiego” II Al. 38.**

**Burki, Futra, Pała zimowe  
Paletka zimowe dziecinne**  
poleca w wielkim wyborze  
**Magazyn Ubiorów Męskich  
R. Trawiński**  
II-ga Al. Nr. 24 I-sze piętro front  
Przyjmuje obstatunki z własnych i po-  
wierzonych materiałów.

Ubranka  
dziecinne i uczniowskie

Spodnie i garn. sportowe

**Obuwie Ortopedyczne**  
oraz szyny, wkłady zabezpiecza nogi  
od platformy podług najnowszej metody  
**Ceny przystępne. Wykonanie punktualne.**  
**W. SOBÓTKA**  
Dąbrowskiego 23.

**Okrycia damskie oraz ubiory dziecinne**  
— jesienne i zimowe  
wykonane we własnej pracowni i na zamówienie według najnow-  
szych modeli poleca po cenach najniższych bo w prywatnem  
mieszkanu. Przyjmuje również obstat. z własn. i powierz. mater.  
**S. NOWAK** I-sze Al. Nr. 5.  
w podwórzu prawa oficyna na parterze.

**SKŁAD FUTER i PRACOWNIA KUŚNIERSKA**  
**M. AJDELMAN**  
Piłsudskiego 5. I-sze piętro front Telefon 305.  
Poleca po cenach przystępnych i na dogodnych  
warunkach wielki wybór galanterji futrzanej oraz  
palia fokaowe, karakulowe i t. p. podług najnow-  
szych modeli.  
Wielki wybór skór pojedynczych i białów

**Jedyny Chrześcijański Kantor Przewozowy**  
**Józefa Kossowskiego**  
w Częstochowie.  
ul. św. Stanisława Nr. 5, dom własny, t. 493.  
Egzystujący od roku 1905-go.  
**WYNAJMUJE:**  
Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli,  
oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych, o czem ma za  
szczyt zawisłomiej Sz. klientelę.  
**Obsługa s.olidna i sz. bka.**

**Powiatowa Kasa Chorych  
w Częstochowie**  
**Nocne dyżury lekarzy akuszeryj.**  
6-go stycznia r. b.  
**Dr. Kędziński ul. Piłsudskiego 5**  
7-go stycznia r. b.  
**Dr. Grunwald Panny Marii 20.**  
**Nocne dyżury lekarzy chorób  
wewnętrznych.**  
6-go stycznia r. b.  
**Dr. Gałczyński ul. Panny Marii Nr. 14.**  
7-go stycznia r. b.  
**Dr. Bogucki ul. Dąbrowskiego Nr. 6**

**Dr. Józef Kluczewski**  
Choroby kobiece i wewnętrzne  
II Al. 32 parter prawa oficyna.  
przyjmuje od 9 i pół do 10 i pół i od 4 do 6.

**Dr. STEFAN PURSKI**  
Choroby skórne i weneryczne  
ul. Kilińskiego Nr. 4.  
Godziny przyjęć od 4-ej—7-ej wiecez. w niedzie-  
łę i święta od 9-ej do 11-ej.

**Dr. E. Petrykat**  
choroby skórne i weneryczne  
ul. Panny Marii Nr. 14 II piętro  
Godziny przyjęć od 5-ej—8-ej wiecez.

**Dr. M. RUSEN**  
Choroby skórne i weneryczne  
II Al. 41 II piętro front.  
Przyjmuje od 9-ej—12-ej i od 3-7 po poł.  
Dla niezamożnych znaczne ustępowta.

**Lekarz-Dentysta**  
**Michał Grejniec**  
ul. Panny Marii (I Al.) Nr. 10.  
TELEFON Nr. 250.  
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecez.  
dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw.  
specjalne ustępowta.

**DOKTOR**  
**PAWEŁ BRONIAŃSKI**  
ul. Panny Marii (II Al.) Nr. 21.  
**Choroby weneryczne i skórne**  
Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 po południu  
Panie od 12-1 w południe

**Lekarz-Dentysta**  
**WITOLD ROESSLER**  
Siłowa (Centra na) 6 m. 1.  
Przyjmuje od godz. 11-1 i od 3-6.

**Lekarz-Dentysta**  
**Henryk Leizerowicz**  
Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecez. bez przerwy  
w lecznicy ul. Kilińskiego Nr. 3  
wejscie so strony Kas. Skarbowej.  
Posiadace legitymacji Kasy Chorych jak rów-  
nież urzędniczy poświadczenia korzystają z naj-  
niższych ug  
Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia  
szkół stomatycznych.

**Z.ład Rentgenowski**  
**Dr. ARNOŁD BAMA**  
CZYNNY od 9-12 i od 3-7  
Częstochowa, Kościuszki Nr. 1 tel. 450  
P. sędziostwo dla rozpoznania wszelkich cho-  
ród i neświetlenia leczniczo-prawidłowych cho-  
ród skórnych płucnych, kości gęzów i innych

**Choroby:** zółdka, kizsek, nerak, ob-  
strukcje hemoroidy i t. p.  
radykałnie leczą.  
**Szwajcarskie gorzkie ziola**  
**Dr. Bauera**  
Sprzedają apteki i składy apteczne.

**SKŁAD WYROBÓW  
emaljowanych**  
**St. Kieszczynskiego i A. Radkowskiego**  
CZĘSTOCHOWA  
ul. Żelazna 11 d. m. w. tel. 87  
POLECA:  
naczynia emaljowane, wszelkich  
— gat. i rozm. arów.  
PO CENACH FABRYCZNYCH  
Sprzedają hurtowa i detaliczna  
Dla P. P. Odsprzedawców specjalny rabat.

**OLEJKI  
eteryczne  
ESENCJE**  
do  
CUKIERKÓW  
LIMONAD  
BARWNIKÓW NIESTRUJĄCZ  
i t. d.  
**DOMAGALSKI i S-ka**  
Prawa fabryka olejk. eterycznych esencji — POZIOM  
zaloż. 1901 roku

**SWIERZBĘ i ŚWĘDZENIE**  
usuwa krem  
**„MUKUNA”**  
nie plami bielizny, posiada miły zapach.  
Apteka  
**J. Wroczyński, Warszawa, Bednarska 18.**  
ZADAC WSZĘDZIE.

**Choroby płierslowe**  
i cacy  
**Balsam Thalictrum Apo**  
używa się so poradą lekarzy.  
Sprzedają apteki i składy apteczne.  
Apteka A. Gmachowskiego w Warszawie.